MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 29 STYCZNIA 1943r.

/ P o r a n n y./

I.

Dotyczące Polski.

BRUKSELLA po flamandzku 27.I.godz.9.3o.
Z Wilna donoszą, że otwarte zostało seminarium duchowne obrządku prawosławnego, w którym kształcić się mają duchowni przeznaczeni dla wyzwolonych terenów wschodnich.

BRATYSŁAWA po węgiersku 27.I.godz.17.3o.
Mach odwiedził wczoraj zebranie w Martin Svaty Turchnisky, na którym wydano 52 robotnikom odznaczenia. Przemawiając na zebraniu wyraził podziękowanie rządu za wzorowy sposób w jaki obywatele wywiązują się ze swych obowiązków, przyczym stwierdził, że armia na froncie i robotnicy w kraju robią wszystko co mogą, aby odbudować niezależność Słowaków. Według zdania mówcy Benesz i Hodza dyskutują w Stanach i Anglii kwestje czesko-polsko-słowackiej federacji, lub też restauracji dawnej monarchii Habsburgskiej. Wszystko to jest śmieszne, ponieważ wiemy, jak zachowała się Anglia i Ameryka w stosunku do małych narodów po pierwszej wojnie światowej.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

STAVANGER po niemiecku 27.I.godz.7.3o.
Wg. zdania poinformowanych źródeł w Czungkingu rząd tamtejszy zadecydował, iż wszystkie układy zawarte przez gubernatora prowincji Sankiang ze Zw. Sowieckim uważane będą za nieważne. Decyzja ta miała zostać powzięta przez Najwyższą Radę Obrony, której prezyduje Czang-Kaj-Szek. W okresie od 1931 do 1939r. rząd prowincji Sankiank zawarł szereg umów ze Zw. Sowieckim, nie pytając się rządu centralnego o zezwolenie. W zamian za pomoc Zw. Sowieckiego w stłumieniu buntu Mahometan rząd Sankiangu obiecał Zw. Sowieckiemu szereg koncesji gospodarczych, między którymi znajdowało się zobowiązanie monopolu eksportowego prowincji na rzecz ZSRR w roku 1941, podczas gdy granica z sąsiednimi prowincjami chińskimi miała być zamknięta. Rząd centralny Czungkingu zamierza zastąpić unieważnione umowy nowymi.

Prasa berlińska dopatruje się w podróży Churchilla oznak dalszego pogorszenia się sytuacji imperium brytyjskiego. Wskazuje także na fakt, że poprzednie podróże premiera brytyjskiego tak do Moskwy jak i do Waszyngtonu były zawsze sygnałami alarmowymi. Berliner Nachtausgabe stwierdza że niema najmniejszych wątpliwości co do istnienia zamiarów w politycznych i gospodarczych kołach Stanów Zj. zamiarów skierowanych ku rozczłonkowaniu brytyjskiego imperium. Dyskusje w Casablanca spowodowane były przez niepokój Brytyjczyków, co do spraw północno afrykańskich, jak również ze względu na dalszy wzrost imperializmu dolarowego w południowej Ameryce. Z drugiej strony Roosevelt pragnął zużytkować według możności W. Brytanię i bolszewików w interesie imperializmu amerykańskiego. Koła polityczne w Berlinie przypuszczają, że Churchill żądał od Roosevelta dwóch rzeczy: zastąpienia Eisenhowera przez Alexandra oraz Peyroutona przez Catroux. Przypuszcza się, że Roosevelt nie przychylił się do tych żądań.

ALLOUIS, po niemiecku 27.I.godz.12.40.
W przeglądzie politycznym ostatnich wypadków stwierdza Dr. [illegible] iż w konferencjach Roosevelta brali udział dwaj agenci plutokratów i Żydów amerykańskich Harry Hopkins i Harriman. Giraud i de Gaulle zmuszeni zostali do porozumienia się. Proszono ich nawet o pozowanie do fotografii wraz z Rooseveltem i Churchillem. Zgoda między generałami jest gestem jedynie zewnętrznym, ponieważ de Gaulle po powrocie do Londynu powiedział swym przyjaciołom, że w celach jego nie zaszła żadna zmiana.

Mimo, że zapowiadano zorganizowanie najwyższej rady wojennej, w której skład wchodziliby Roosevelt, Stalin, Churchill i Czang-Kaj-Szek, w komunikatach nie znajduje się żadna wzmianka na ten temat. Komunikaty stwierdzają natomiast, że Stalin odmówił przybycia, rzekomo ponieważ jako naczelny wódz nie mógł opuścić Rosji podczas zimowej ofensywy. Roosevelt i Churchill zgodzili się byli na spotkanie ze Stalinem w Teheranie, do którego Stalin mógł by przylecieć w ciągu jednego dnia, lecz i tu spotkali się z odmową Stalina. Jak się dowiadujemy Stalin postawił warunek, żeby mieć głos we wszystkich sprawach wojskowych dotyczących jakiegokolwiek odcinka frontu, w przeciwnym razie nie godził się na przystąpienie do najwyższej rady wojennej. Żądał również wznowienia uroczystej obietnicy Roosevelta i Churchilla, iż Europa zostanie oddana bolszewikom.

BERLIN ~~NBEMPOCHA~~ niemiecku 27.I.godz.17.19.
Na konferencji prasowej w Berlinie komentował Dr. Schmidt spotkanie Roosevelta z Churchillem w "Białym Domu". Dowcipnie stwierdził on, iż Roosevelt przeniesie swój "Biały Dom" do Casablanca, której nazwa jest dokładnym tłumaczeniem Białego Domu. Mimo wielkiej propagandy - ciągnie Dr. Schmidt - wyniki tej konferencji są b. nikłe i właściwie żadnej konkretnej wartości nie przedstawiają.

Po konferencji prasowej, Braun von Stumm poinformował zebranych, że różnice w obozie Aliantów na temat spraw francuskich bynajmniej nie zostały usunięte przez rozmowy w Casablanca. Fotografia Giraud ściskającego dłoń de Gaulle niema żadnego znaczenia poza widocznymi celami propagandowymi.

UWAGA: wszystkie rozgłośnie Osi podają obszerne komentarze na temat konferencji Roosevelt - Churchill w Casablanca. Komentarze te utrzymane są wszystkie w stylu jak wyżej.

FRIESLAND po niemiecku 27.I.godz.14.00.
Informaciones w Madrycie pisze, iż bohaterowie Stalingradu oddają swe życie za dobro Europy. Niemcy dopiero dzisiaj nastawiają się na wojnę totalną. W związku z tym pamiętać trzeba, że naród niemiecki liczy 90 milionów wzorowych obywateli, mających jedną tylko misję i jedną myśl - zwycięstwa.

Młodzież rocznika 1925 ma prawo składać ~~podanie~~ o wciągnięcie na listę oficerów służby czynnej.

FRANKFURT po niemiecku 27.I.godz.12.45.
Słuchowisko Dr. J. Schieferdeckera pt: Hasło staje się rzeczywistością. Od dziś nie możemy sobie pozwolić na to aby hasło wojny totalnej pozostało czczym frazesem. Musi się ono stać rzeczywistością każdego Niemca. Kraj cały musi zdać sobie sprawę z niebezpieczeństw, o których mówi wyraźnie front. Kto będzie dezerterem czy to z pola walki czy z garnizonów nie ujdzie karze przez powieszenie. Kto podczas walki daje przykład innym do ucieczki, tego każdy ma prawo z miejsca zastrzelić. Te dwie zasady są wyjątkiem ze starego prawa wojennego z roku 1689, ale nie można się oprzeć przekonaniu, iż prawo to zawierało głęboką mądrość i że w wojnie totalnej nie powinno się ograniczać do żołnierzy. Już w dniu 1. września 1939 r. kiedy świat stanął w płomieniach hasło wojny totalnej powinno było stać się rzeczywistością. Niestety teorie minionych 20 lat nie poczyniły w dostatecznym stopniu postępu, a dojrzały dopiero w miarę nabierania praktycznych doświadczeń.

Teraz widzimy jak wygląda wojna totalna naszego wroga i widzimy jak Związ Sowiecki przeprowadza na tej podstawie swe wysiłki wojenne. Wiemy również, że choć Anglosasi kłócą się między sobą, to jednak narazie współzawodniczą w swych wysiłkach skierowanych przeciwko Rzeszy, objektowi ich nienawiści. Wiemy również, że w Anglii szoferami są prawie wyłącznie kobiety, że wśród pracowników na stoczniach przeważa również element kobiecy - wszystko to są objawy wojny totalnej u naszych nieprzyjaciół. U nas ani dobra wola, ani siła narodu nie są jeszcze w dostate-

cznym stopniu wyeksploatowane.

Kraj nasz musi być wielkim rezerwoarem, z którego front mógłby czerpać w miarę potrzeby. Jeżeli front potrzebuje ludzi, to musimy mu ich dać, jeżeli potrzebuje broni to fabryki nasze muszą im ją dostarczyć. Wojna totalna nie uznaje przywilejów ani zawodu, ani środków pieniężnych, ani wieku lub płci, a zna jedynie jedno prawo - prawo zwycięstwa.

Godz. 22.00.- Dowództwo niemieckie omawiając bohaterstwo żołnierzy niemieckich pod Stalingradem stwierdza, że 6-ta armia wraz z oddziałami rumuńskimi i kroackimi, trzyma się zębami ruin zniszczonego miasta, walcząc w piekle żelaza, ognia i krwi.

PARYŻ po francusku 27.I.godz.8.00.

W ostatnich dniach korespondenci dzienników amerykańskich w Marokku zaczęli donosić fakty stwierdzające istnienie ruchu powstańczego w południowym Marokku. Niektóre szczepy arabskie pod dowództwem Marakesz-Paszy uamanifestowały otwarcie wrogie nastawienie w stosunku do Amerykanów. Dowództwo amerykańskie zmuszone było wysłać ekspedycję karną na odcinek Marakeszu. Śledztwo jest jeszcze w toku.

Godz. 9.00.- Marcel Deat stwierdza; cała Europa musi się zjednoczyć ażeby oprzeć się strasznym zagonom bolszewizmu. Żaden naród nie powinien odmówić wdzięczności i podziwu dla tych, którzy wzięli na siebie cały ciężar tej okropnej walki.

BRAZAVILLE II /Oś/ po francusku 27.I.godz.11.45.

Czy doprawdy jest konieczne ażeby Giraud doznał tego samego losu co Darlan? Dowiadujemy się, że znów pewna ilość członków naszej organizacji została aresztowana za działalność antypaństwową. Giraud stara się zmylić opinię publiczną, wypuszczając jednocześnie na wolność komunistów oraz jeńców politycznych z dawnej czerwonej brygady międzynarodowej. Winszujemy mu tego gestu, ale nie pozwolimy, aby atakował on innych naszych przyjaciół.

BRATYSŁAWA po słowacku 26.I.godz.19.30.

Artykuł wstępny Slovaka stwierdza, że Słowacja zapoznać się powinna nietylko z tym co mówi jej własna prasa, ale także z myślami przewodnimi prasy wrogiej państwu słowackiemu. Prasa ta pośrednio lub bezpośrednio atakuje niezależność Słowacji i popiera program na przyszłość z którym Słowacy nie mogą się nigdy zgodzić./ Następują cytaty z prasy węgierskiej/. My, Słowacy brzydzimy się propagandą Węgrów i protestujemy przeciwko temu by Węgrzy mieszali się do naszych spraw. Nie Węgrom uczyć nas polityki, dowiedliśmy, że sami ze swoimi sprawami dajemy sobie dobrze radę. Miejmy nadzieję, że w przyszłości Węgrzy przestaną nam udzielać rad i wskazówek, tym bardziej żeśmy ich nigdy o to nie prosili.

CASA po węgiersku 27.I.godz.21.40.

Radio watykańskie nadało słuchowisko na temat pokoju opartego na miłosierdziu i sprawiedliwości. Prelegent stwierdził, że wojna obecna powstała dzięki złu, narzuconego przez Traktat Wersalski. Dodał przytym, że obecne trudności są skutkami Wersalu, gdyż Traktat Wersalski nie był oparty na miłosierdziu i sprawiedliowości, wobec czego nie był w stanie dać dobrych wyników.

LAHTI po fińsku 27.I.godz.18.50.

Komentator wojenny Vatannen wyraża przypuszczenie, iż wynikiem obrad w Casablanca będzie decyzja Narodów Zjednoczonych uderzyć jeszcze w tym roku na fortecę Europy dla pokonania bolszewików. Byłoby zbędnym zgadywanie na jakim odcinku nastąpi to uderzenie. Stwierdzić należy iż wypadki północno- afrykańskie dowiodły, że wojna nie jest działalnością jednostronną lecz zawsze bitwą, w której i druga strona ma coś do powiedzenia. Mocarstwa Osi i Japonia uzgodniły również swoje plany operacyjne i przeprowadziły szereg konferencji na tematy wojenne, gospodarcze i koordynacyjne.

ALPEN po hiszpańsku 25.I.godz.22.30.

Don Alvaro: omawiając wojnę totalną komentator stwierdza, że jeżeli Aliantom uda się podwoić swe wysiłki, Niemcy niewątpliwie potroją swe własne, tym bardziej, że naród niemiecki przygotowany jest do wielkich ofiar. Pojemność produkcyjna Niemiec i ich zdeterminowana chęć zwycięstwa uporają się ze wszystkimi trudnościami tej wojny.

PARYŻ po francusku 27.I.godz.20.00.
Radio angielskie rozgłasza ciągle wielkie zwycięstwa rosyjskie, ale istnieją przecież mapy, a mapy nigdy nie kłamią. Na każdej mapie stwierdzić można, że front niemiecki posuwa się w tył, ale mapa dokładnie stwierdza pozycję każdego z przeciwników i dowodzi, że Niemcy nie cofnęli się więcej niż zeszłej zimy. Wypadki ostatniej zimy interpretowano w Londynie jako oznakę słabości i przepowiednię klęski, okazało się jednak później, że zima stała się dla Niemców odskocznią dla zwycięskiej ofensywy.

WATYKAN po niemiecku 25.I.godz.20.45.
Słuchowisko zawiera pierwszy ustęp pełnego tekstu listu pasterskiego biskupa berlińskiego Fraysinga pt: Bóg czy Państwo?.-Podstawą świata jest wieczna sprawiedliwość, a Bóg dał człowiekowi rozsądek, ażeby mógł rozpoznać dobro od zła. Jest to podstawowym prawem człowieka i przeciwko temu wiecznemu prawu nikt nie może ustanawiać praw sprzecznych. Kościół wprawdzie nigdy nie aprobował błędów liberalizmu, które rozsądkowi ludzkiemu dawały przesadne prawo,- jednakowoż Kościół walczyć musi z kolektywizmem, który nie wierzy w Boga, Stwórcę świata i Wybawiciela wszystkich narodów, lecz uważa, że Bóg jest patronem pewnego narodu lub państwa. Kościół musi bronić praw indywiduum,- nie wolno wymagać od żadnego indywiduum aby traciło swą tożsamość na rzecz państwa, narodu, czy rasy. Kimkolwiek jest jednostka posiada ona duszę nieśmiertelną i los wieczny. Bóg jej dał wolność i tę wolność musi ona zachować. Warunki istnienia jednostki mogą być różne w różnych narodach, ale jedna rzecz jest pewna: niema na ziemi mocy, któraby miała prawo zmuszać jednostkę do czynów wbrew jej sumieniu i przeciwko prawdzie.

ROZGŁOSNIE AMERYKANSKIE.-
NBS- po angielsku 26.I.godz.23.30. - W.Brytania z niecierpliwością oczekiwała wiadomości zapowiedzianych na dziś wieczór z Waszyngtonu., przy czym przepowiadano, że zorganizowana będzie najwyższa rada wojenna, w której zasiadać będzie przedstawiciel Rosji i Chin; przepowiadano również mianowanie wodza naczelnego dla wojsk sprzymierzonych w Europie. Przypuszczano iż wodzem tym będzie Amerykanin, niektórzy liczyli na Eisenhowera, inni na Marshalla. Jednomyślnie oczekuje się, iż sytuacja w Afryce północne zostanie rozwiązana całkowicie.

C.COLLINGWOOD: - Prasa i radio półn.Afryki nie opublikowały nic w sprawie oczekiwanych wiadomości, ale od czasów kiedy Afryka półn. była pod reżimem Osi ludzie przyzwyczaili się tutaj do kolportowania wiadomości z ust do ust, opierając się na informacjach krótkofalówek. Nie pozbawione jest ironii, iż wiadomości amerykańskich krótkofalówek ciągle jeszcze muszą być kolportowane potajemnie.

CBS, godz.3.05.- Opinia publiczna angielska przyjęła wiadomość o konferencji w Sacablanca z zadowoleniem, mimo to z wielu stron wypowiedziano się, iż brak rosyjskich przedstawicieli na tej konferencji wywołuj rozczarowanie.

NBC godz.13.07- Nadając z Waszyngtonu, korespondent L.Meyer stwierdza, że prasie powiedziano, iż prez.Roosevelt wyjechał na parę dni. Jedni mówili że znajduje się na Atlantyku wraz z Churchillem, Stalinem i prawdopodobnie panią Czang- Kaj- Szek,- inni twierdzili, że jest w południowej Ameryce, ale nikt nie wpadł na pomysł, iż mógł on być w Afryce północnej. W Waszyngtonie przeważa opinia, iż sztaby sprzymierzonych mają w ręku wszystkie plany dla inwazji Europy.

III.

O g ó l n e.

RADIO METROPOL po rosyjsku 27.I.godz.9.30.
Na Białorusi życie wraca do swego normalnego trybu. Pod koniec 1942r. stwierdzono, iż 117.000 chłopów otrzymało 870.000 ha ziemi. Zlikwidowano 680 kolektywów chłopskich i podzielono na 67.00 0 działek indywidualnych. Władze niemieckie okazują wiele chęci pomocy chłopom, którzy odbudowują swe domostwa.

RZYM po włosku 27.I.godz.8.oo.
Komisarz dla spraw żydowskich w Paryżu opublikował ustawę,zawierającą przepisy dotyczące Żydów o nazwisku z brzmieniem francuskim lub aryjskim.Żydzi ci mają otrzymać nazwiska swych przodków z lat 1830 do 1850.

Godz.17.oo.- MNN w Monachium :Już za czasów pokojowych Rosja starała się ukryć przed światem wszystkie przygotowania mogące zdradzić jej agresywne zamiary.Praktykowała ona propagandę na temat nowo odkrytych złóż węgla,źródeł naftowych itp.- nie zdradzając nigdy ani miejscowości ani szczegółów.Tak samo tajono zawsze nazwy miejscowości w których mieściły się fabryki amunicji,lub węzły strategicznych kolei.

MOSKWA po rosyjsku 27.I.godz.7.oo.
Prawda: Dolmakowski:"Pierścień zacieśnia się"./ komentarz do wiadomości ze Stalingradu.
Godz.15.oo.- Izwiestia:Russow- "Zemsta"./oczyszczenie rejonu Stalingradu z Niemców./
Godz.16.2o.- Prawda:artykuł "Porażka propagandy hitlerowskiej".

KUJBYSZEW po czesku 27.I.godz.18.3o.
Komentarz Dr.Novotny'ego: Dietmar po raz pierwszy wprowadził wyraz "katastrofa" do słownictwa niemieckiej propagandy.Wszyscy Czesi w kraju błogosławią armię czerwoną i jej wodza Stalina. Nie ulega wątpliwości że naród czeski zdaje sobie sprawę ze swej historycznej odpowiedzialności w dobie obecnej.Armia czerwona spełni niewątpliwie wszystkie punkty zawarte w rozkazie dziennym Stalina. Niezadługo nastanie dzień,kiedy najeźdźca niemiecki wyrzucony będzie z kraju czeskiego.

ANKARA,po turecku 26.I.godz.18.15.
Omawiając rozłam w obozie francuskim komentarz stwierdza,że istniały pewne sprzeczności pomiędzy Anglikami i Amerykanami.Prawdopodobnie sprzeczności te już zostały w międzyczasie usunięte.
Gazety niemieckie nie podawały przez długi czas wiadomości z frontu stalingradzkiego.Wg.źródeł rosyjskich otoczenie sił Osi pod Stalingradem miało miejsce 2o listopada.Przez 2 miesiące komunikaty Osi zachowywały zupełne milczenie, aby dzisiaj nagle podać w najczarniejszych barwach te smutne wiadomości.Mimo wszystko nie widzi się w Niemczech żadnych oznak,któreby wskazywały na załamanie się morale.
Berlin oświadcza,że trzymanie Trypolitanii nie miałoby najmniejszego sensu ponieważ dla celów Osi - przecięcie dróg morskich na Morzu Śródziemnym i obrona Europy przeciwko inwazji - Tunis jest daleko ważniejszy.Ewakuacja Marsylijskiego portu oraz rozmowy Lavala z prefektem policji paryskiej mogłyby być uważane za wstęp do dalszych zarządzeń Osi przeciwko inwazji.